

KITA, Po zmroku

Słońce już
Nie rządzi nieboskłonem
Niestrudzony świt
Jutro wyrwie nas z ciemności
Opadł kurz po bitwie nieskończonej
Wiem nie możesz spać
W głębi boisz się potworów

Będę czuwał tu, aż zaśniesz
Nigdy nie mów ze przepadniesz
Chronię cie po zmroku

Koisz mnie
I dajesz mi nadzieje
Że przy tobie już
Zawsze będę stał na straży
Sezon burz nadejdzie nieproszony
Zdążę wrócić zanim deszcz wyżłobi czas na twarzy

Będę czuwał tu, aż zaśniesz
Nigdy nie mów ze przepadniesz
Chronię cie po zmroku